

Koń z Ochab na Mistrzostwach Europy w San Marino

Data publikacji: 10.07.2003 0:00



brak zdjęcia

Graf Quidam, najcenniejszy koń stadniny w Ochabach, oraz 18-letni jeździec Łukasz Matla wyjechali do San Marino. Wezmą tam udział w Mistrzostwach Europy Juniorów.

Boks kasztanowego Grafa stoi pusty, bo koń wybrał się w podróż. Tym razem na Mistrzostwa Europy Juniorów.

Graf Quidam, ośmioletni angloarab, to najcenniejszy koń w stadninie w Ochabach. Jego ojcem był Quidam de Revel, którego dziesięć lat temu za 2 mln dolarów od francuskiej hodowli kupili Duńczycy. Stadnina w Ochabach sprowadziła zamrożone nasienie ogiera, którym zapłodniono specjalnie wybraną klacz. Tak urodził się Graf Quidam. Teraz jego boks w stadninie stoi pusty, bo koń i jeździec, 18-Łukasz Matla z Wisły, pojechali do San Marino na Mistrzostwa Europy Juniorów. Zawody zaczynają się w piątek, przez trzy dni konie i jeźdźcy będą rywalizowali w skokach przez przeszkody.

- Trudno spekulować na temat wyniku. Tu wiele zależy od szczęścia - mówi Andrzej Zych, dyrektor stadniny.

Kasztanowy Graf jechał do San Marino dwa dni, specjalnym samochodem przystosowanym do przewozu koni. Po drodze często robiono przerwy, żeby koń mógł się rozruszać.

- To 1,7 tys. km, ale Graf to podróżnik i takie trasy nie robią na nim żadnego wrażenia - śmieje się Zych.